

Wiesz stary, ja nie mogę
Dalej ciągnąć z tym gównem.
Chodzi mi o to, mam chęć je sprzątnąć.
Ale marnować się dla tych śmieci?
Wiem, że mogę [...]
Jeżeli przyjdzie taki dzień,
W którym dowiem się, kiedy zginę,
To będzie to nasz ostatni dzień
Skurwysynu!

Moje serce płonie ogniem nienawiści do ciebie,
Moje oczy chcą zobaczyć, jak spalasz się w piekle.
Tylko i tylko wtedy spocznę w spokoju,
Gdy razem z Tobą, gnoju, zmarły będę.
Pamiętacie, skurwysyny, te wszystkie dni,
Gdy na drodze mego życia stanęliście mi?
Upokorzenie, strach, czy bezsilność.
Pamięć nie zniknie, choć wszystko znikło.
Zadawałeś nam ból, nie wiedziałeś, jak to boli,
Teraz się dowiesz, jak łeb ci rozpierdoli
To coś, co trzyma moja dłoń właśnie!
Nabyłem to specjalnie na tą okazję.
Brat nie ma już miłości dla mnie, dla ciebie.
Mam zamiar z tym skończyć, czy ty o tym wiesz, że ja...

Nie odejdę sam! (8x)
(Zabiorę ze sobą paru skurwysynów...) (4x)

Spojrzyj, stary, oni zadawali ból nie tylko mnie,
Zakrzyknij: muszę się spodziewać, wiem,
Że nie ma już miłości dla mojego brata
Tylko krew [...] ręka kata.
Czy ty się boisz? Czy ty się boisz?
Czy to kał wypełnia twoje galoty?
Bo coś tu śmierdzi, gówno, brudna sprawa.
Za to was wszystkich, glisty, czeka kara!
Zdmuchnę cie stary jak ty wciąż mi o tym
Że ułomność twoja nie zna granic głupoty.
Myślę, że chuju już pogodziłeś się,
Że czeka cie wielka kula w łeb!
(pum-pum-pum)

Nie odejdę sam! (8x)
(Zabiorę ze sobą paru skurwysynów...) (4x)

Ja nie mam co stracić wyrok zapadł na mnie!
Kulka z mojej spluwy wszystkich winnych dopadnie.
Dzisiaj nadszedł dzień sądu nad wami,
Może w rosyjską ruletkę zagramy?
Na kogo wypadnie, na tego bęc!
To dobry uczynek, sprzątnięty został śmieć.
Cieszysz się? Tak tak, bo jak tak...
Teraz spokojnie będzie żyć mógł mój brat
I choć moje ręce są splamione krwią,
i choć gliny wciąż przyjeżdżają pod mój dom,
I tak wiem ze robię dobrze,
Bo każdy z nas może żyć już spokojnie!

Juž po mnie...

Nie odejdę sam! (8x)

(Zabiorę ze sobą paru skurwysynów...) (7x)